

miejski
teatr

MINIATURA



ROMA MAHIEU

POOBIEDNIE IGRASZKI

Mocno
o dorosłych

ROMA MAHIEU

POOBIEDNIE IGRASZKI

reżyseria: **Jacek Gierczak**
scenografia: **Maja Garbarska**
muzyka: **Tymon Tymański**

asystentka reżysera: **Joanna Tomasik**
inspicjent: **Jakub Zalewski**

Andres_ lat 8: **Jakub Ehrlich**
Susana_ lat 5: **Joanna Tomasik**
Diego_ lat 7: **Tymon Tymański** (gościnnie)
Claudia_ lat 7: **Edyta Janusz-Ehrlich**
Alonso_ lat 6: **Piotr Srebrowski** (gościnnie)
Julito_ lat 18: **Krystian Wiecznyński** (gościnnie)
Sergio_ lat 6: **Jakub Zalewski** (gościnnie)
Karolina_ lat 5: **Wioleta Karpowicz**

Premiera:
24 lutego 2013, 19.00 | Sala Prób

Spektakl dla młodzieży i dorosłych

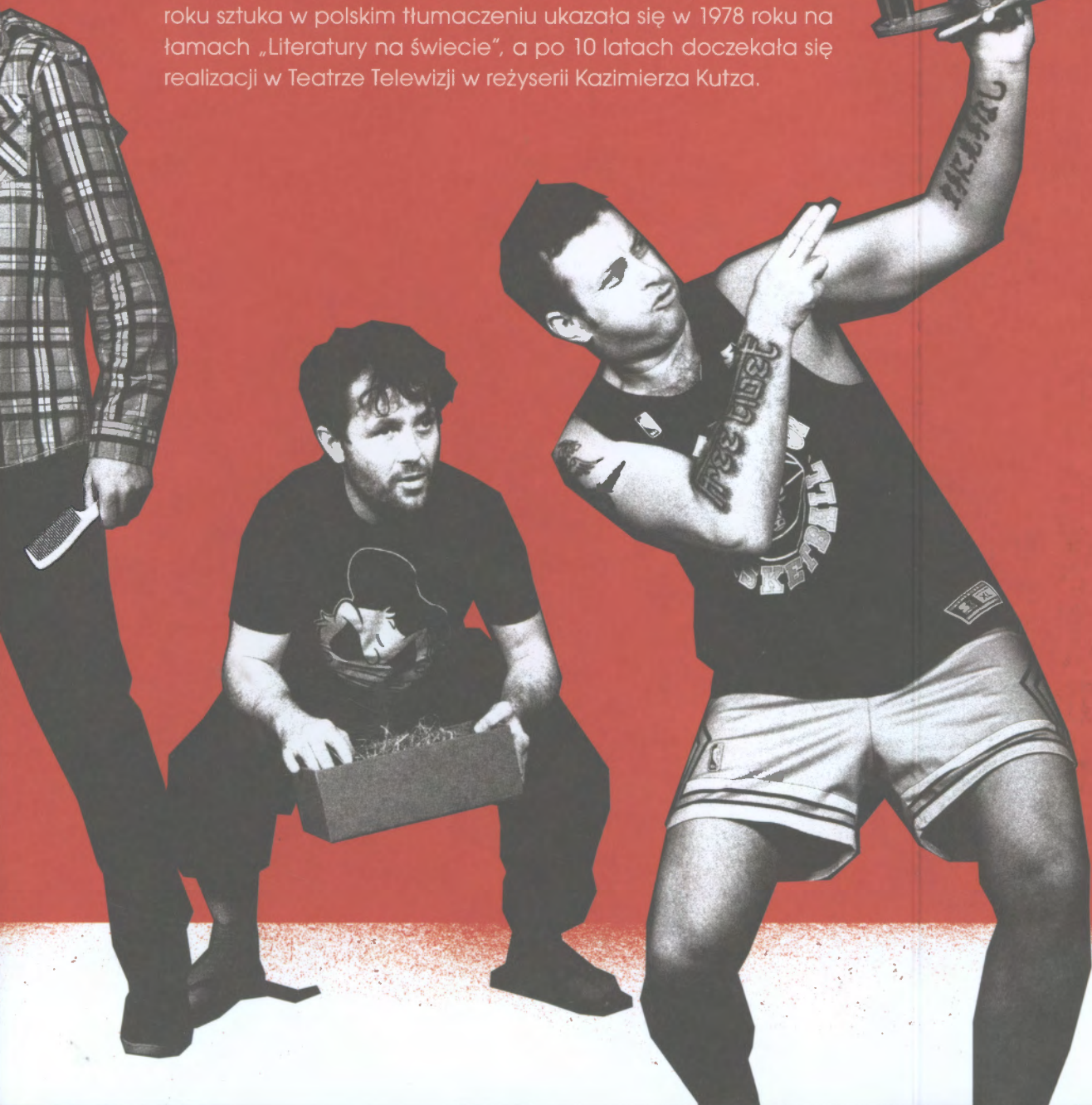


Nie interesuje nas jakikolwiek generał, polityk, przywódca. Interesuje nas „my – społeczność” i pole naszej odpowiedzialności.

Sztuka Romy Mahieu powstała w Argentynie podczas tzw. dyktatury generałów, która trwała od wojskowego zamachu stanu w 1976 roku do roku 1983. *Poobiednie igraszki* i następna sztuka Mahieu *Maria La Muerte* zostały przez cenzurę objęte zakazem wystawiania, co było powodem jej emigracji do Hiszpanii. W pierwszym okresie dyktatury i wyjątkowej działalności cenzury dramaturdzy opisywali rzeczywistość porównując Argentynę do przedszkola, w którym społeczeństwo to infantylne, bezradne dzieci nie będące w stanie przeciwstawić się autorytarnym rządóm. Przemoc na poziomie politycznym była pokazywana poprzez okrutne, groteskowe zabawy zbudowane na akceptowanych społecznie modelach zachowania, ale niemal zawsze kończące się śmiercią lub zaginięciem. Poprzez pokazywanie społecznych rytuałów w sposób niepełny lub wykrzywiony, albo zakończonych w perwersyjny, okrutny sposób artyści mogli powodować w widzach potrzebę kwestionowania zastanego porządku społecznego tuż pod okiem czujnego cenzora.



Stąd w *Poobiednich igraszkach* role dzieci grają dorośli aktorzy, a ich pozornie niewinne zabawy na podwórku mają dramatyczne skutki, ukazując mechanizmy działające w społeczeństwie, w którym przemoc jest na porządku dziennym. Napisana w 1975 roku sztuka w polskim tłumaczeniu ukazała się w 1978 roku na łamach „Literatury na świecie”, a po 10 latach doczekała się realizacji w Teatrze Telewizji w reżyserii Kazimierza Kutza.



Zdecydowaliśmy się na ten prawie czterdziestoletni tekst – powstały w zupełnie odmiennej rzeczywistości politycznej – ze względu na to, że wbrew pozorom porusza wiele tematów aktualnych współcześnie. Mówi między innymi o buncie, o tym, jak się rodzi i jak jest tłumiony. Prostą metaforą opisuje znane nam pojęcia, jak kozioł ofiarny, psychologia tłumu, syndrom kataru i ofiary. Mahieu mistrzowsko pokazuje, że dzieci są lustrem dla dorosłych, w którym mogą zobaczyć kwintesencję swoich przekonań, uprzedzeń, sposobów zachowania. Traktowanie ich świata jako mniej poważnego, bardziej bezpiecznego lub niemającego nic wspólnego ze światem dorosłych jest naiwną mrzonką. W ten sposób uświadamia, jak wielkie znaczenie ma to, jaki świat im tworzymy, jakie wzorce przekazujemy, na co się zgadzamy i przeciw czemu buntujemy. Ta odpowiedzialność dotyczy nie tylko opiekunów i nauczycieli, ale wszystkich, którzy wytwarzają treści dostępne w strefie publicznej.





autor zdjęć: **Piotr Pędziszewski**

Tekst Romy Mahieu, z którym zetknąłem się pierwszy raz ponad 20 lat temu, nie stracił nic ze swojej aktualności, a nawet wydaje mi się jeszcze mocniej korespondować z dzisiejszym stanem świata, w którym pewne procesy przyspieszyły, a nawet uległy zwielokrotnieniu. Bo czy dzisiaj mamy więcej czasu dla dzieci? Większy wpływ na to, co je otacza, kształtuje, jakimi „donosami rzeczywistości” nasiąkają w stałym kontakcie z mediami, internetem, ulicą, gramami komputerowymi? Czy zawsze wiemy, jak i czym się bawią, kiedy rodzice nie mają czasu im towarzyszyć w oswojaniu świata, ochronić przed brutalizacją języka, zachowań, komunikatów? Jaką rolę przyjmują w społecznym teatrze? Czy wiemy, kiedy nasz słodki dzieciak znęca się nad podwórkowym czy szkolnym słabeuszem, szantażuje koleżankę, za śmietnikiem próbuje dopalaczy? Kiedy zbyt szybko wkracza w dorosłość?

Pomimo mocnych treści w naszym spektaklu nie epatujemy złem ani przemocą. Jeśli pojawiają się w nim wulgaryzmy czy brutalność, to dlatego że otaczają nas na co dzień, bo taką rzeczywistość tworzymy. A w jaką brzydotę, wulgaryzm czy brutalność wpatruje się przez kilka godzin przed komputerem dziecko, zamknięte i nie przeszkadzające nam, w swoim pokoju?

Jako artyści mamy misję rozweselić, wzruszyć, oczarować widza, ale nie tylko. Chcemy go uwrażliwić na otaczający świat, także na jego brzydotę i brutalność. Pomóc zrozumieć niepokojące mechanizmy, być na nie uważnym, ale także napiętnować przemoc, która jest obok nas. W nas również! Aby poobiednie igraszki na placu zabaw nie stawały się tragedią, której nie potrafimy – czy nie chcemy – pojąć.

Jacek Gierczak
reżyser *Poobiednich igraszek*





MIEJSKI TEATR MINIATURA

al. Grunwaldzka 16 w Gdańsku | tel./fax (58) 341 01 23
teatr@teatrminiatura.pl | www.teatrminiatura.pl
www.facebook.com/teatrminiatura

Dyrektor naczelny i artystyczny: Romuald Wicza-Pokojski

Główna księgową: Mirosława Walczak

Konsultant programowy: Bogumiła Szachnowska

Kierownik Działu Techniczno-Gospodarczego: Edward Rewers

Koordynator pracy artystycznej: Wanda Matczuk-Szmidt

Dział Impresariatu: Magdalena Zabłotna | Emilia Orzechowska

Kontakt z mediami: Agnieszka Kochanowska

Korepetytor muzyczny: Jerzy Stachurski

Akustyka: Adrian Amrugiewicz

Oświetlenie: Wiesław Milimen | Marian Kaczmarek (współpraca)

Garderobiana: Lena Ormińska

Obsługa sceny: Zbigniew Okęcki (brygadzysta) | Tomasz Okęcki
Jacek Kaczkowski | Jerzy Baca (współpraca)

Pracownia teatru: Krzysztof Lewandowski (kierownik pracowni)

Regina Biała | Maja Garbarska | Arkadiusz Szeklicki

Sławomir Wymysłowski | Rudolf Szymański (współpraca)

Informacja i rezerwacja: Agnieszka Grewling-Stolc,

Małgorzata Chalimoniuk, Regina Szeklicka, Barbara Szewczyk

tel./fax (58) 341 94 83 organizacjawidowisk@teatrminiatura.pl

W repertuarze Teatru Miniatura:

Afrykańska przygoda, Baltic. Pies na krze, Czerwony Kapturek, Piotruś
Pan, Tajemnica diamentów, Tajemnica kina, Thermidor roku 143